Rocznik XVI. Lwów, 1. stycznia 1903. Nr. I.

GORZELNIK

Organ poświęcony polskiemu przemysłowi gorzelniczemu.

Cena prenumeraty: **w Austro-Węgrzech**: Rocznie 12 kor., półrocznie 6 kor. — **w Rosyi**: rocznie rs., półrocznie 2 rs. — **w Niemczech**: rocznie 8 mk., półrocznie 4 mk.

Cena ogłoszeń: Cała stronica 20 kor., [illegible] stronicy 10 kor., $^1/_4$ stronicy 6 kor., $^1/_8$ stronicy [illegible] kor. Przy powtarzaniu anonsów stosowny upust.
Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

Wydawca: **Towarzystwo Gorzelników Polskich**. — Redaktor odpowiedz.: **Gierasieński Feliks**, ul. Miłkowskiego l. 2.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie.

Rocznik XVI. Lwów, 1. stycznia 1903. Nr. 1.

GORZELNIK

Organ poświęcony polskiemu przemysłowi gorzelniczemu.

Cena prenumeraty: **w Austro-Węgrzech:** Rocznie 12 kor., półrocznie 6 kor. — **w Rosyi:** rocznie 4 rs., półrocznie 2 rs. — **w Niemczech:** rocznie 8 mk., półrocznie 4 mk..

Cena ogłoszeń: Cała stronica 20 K., $1/2$ stronicy 10 K., $1/4$ stronicy 6 K., $1/8$ stronicy 4 K. Przy powtarzaniu anonsów stusowny opust. Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Wydawca: Towarzystwo Gorzelników Polskich. — Redaktor odpowiedzialny: Gierasieński Feliks, ul. Miłkowskiego l. 2.

Czytelnikom „Gorzelnika“ z rokiem 1903. od Redakcyi!

Gdy na grobie starego stanął dziś rok nowy
I światu pełen złudy rok szczęścia ogłasza,
Czytelnikom więc swoim serdecznemi słowy
Składa dziś swe życzenia i redakcya nasza.

Niechaj nikt się nie łudzi, czytelnicy drodzy,
Że bez pracy osiągniem to, czego pragniemy;
My pracować musimy, kiedyśmy ubodzy,
Bo przez pracę byt własny, silny zdobędziemy.

Niech zginie wszelka bieda, ubóstwo i nędza!
Niech kraj nasz się wysoko wzniesie ponad inne,
Niechaj snuje swe dzieło szczęśliwości przędza,
Nie chwalmy cudzych bogów, gdy mamy rodzinne.

Niech Bóg użyczy szczodrze plonów tego lata,
By mógł zakwitnąć w pełni nasz przemysł rolniczy
A wraz z nim niech zasłynie szeroko wśród świata
Nasz Polski Galicyjski przemysł gorzelniczy!.

Od Zarządu Towarzystwa.

Z Nowym Rokiem 1903, wstępuje nasze Towarzystwo na zupełnie nowe tory, i teraz już jakkolwiek jeszcze prowizoryczuie, przedkłamy P. T. Panom nowy statut Towarzystwa, które będzie nosiło nazwę „Polskie Towarzystwo gorzelnicze“.

Celem przystąpienia do tegoż Towarzystwa w charakterze Członków upraszamy P. T. Panów o wczesne zgłoszenia się do przewodnicsącego Antoniego Jenika w Bołszowicach p. loco, a to z tego względu, że jeżeli kto nie przystąpi do Towarzystwa najdalej do 15-go stycznia br., lub kto do tego czasu (nie będąc członkiem) nie uiści prenumeraty w Administracyi „Gorzelnika“ Lwów, ul. Miłkowskiego l. 2., ten nie otrzyma następnego numeru tego pisma. Leży więc w interesie tak Szan. Członków jak też i prunumeratorów, aby nie doznawali przerwy w otrzymywaniu „Gorzelnika“, jako też i w interesie Wydawnictwa, bymogło swój nakład uregulować.

Po zrezygnowaniu Wgo Pana Wiktora Syniewskiego z redaktorstwa „Gorzelnika“ objął redakcyę tego organu Towarzystwa P. Feliks Gierasieński we Lwowie ul. Miłkowskiego l. 2., do którego wszelkie pisma, dotyczące Redakcyi i Administracyi przesyłać należy.

Zarasem dla wygody członków Towarzystwa poszukujących dotychczas posad za pomocą Wydziału Towarzystwa, utworzyliśmy we Lwowie filię, pod adresem: Wny Pan Ksawery Burzyński ul. Wałowa l. 5. ,do którego to biura P. T. Właścicieli i przedsiębiorców gorzeln, poszukujących porzelników ze strony Towarzystwa, jako też i członków Towarzystwa poszukujących posad, w razie potrzeby udawać się prosimy.

Mając niepłonną nadzieję, że czasopismo nasze będzie odtąd regularnie funkcyonowało, a nowy statut stanie się podwaliną dla utworzenia silnego i zdrowego Towarzystwa podajemy tem samem Szan. Członkom jak najlepsze warunki do skutecznego przyczynienia się do rozwoju i dobra Towarzystwa.

Bolesław Jaworski,
zast. przowodniczącego.

Antoni Jenik,
przewodniczący.

Słowo wstępne od Redakcyi.

Wszystko na świecie ulega zmianom i przekształceniom nic więc dziwnego, że i w łonie naszego czasopisma zaszła zmiana — oto z dniem dzisiejszym rozpoczął „Gorzelnik“ rocznik XVI. pod zmienioną redakcyą.

Każda redakcya rozpoczynając swą pracę podejmuje się tem samem bardzo trudnego zadania pogodzenia i zespolenia pod jednem wspólnem danej sferze hasłem wszystkich odcieni i frakcyj do tejże sfery zaliczających się, jest przeto jej pierwszym obowiązkiem zbadać gruntownie podstawy egzystencyi danej sfery a dalej rozpoznać charakterystyczne cechy poszczególnych grup, ich sposób myślenia i punkty z jakich one zapatrują się na rozwój i przebieg wspólnej im sprawy.

Ma się rozumieć redakcya pisma zawodowego ma z góry ściśle zakreślone ramy swego działania, nie potrzebuje zatem uciekać się do sztucznego lawirowania pomiędzy niezliczonymi tematami do rozwiązywania zadań społecznych albowiem posiada grunt do zawodowej pracy przygotowany, grunt na którym dążyć powinna do nieustannego postępu i ciągłego a racyonalnego rozwoju zawodu jej pieczy poruczonego.

Pismo „Gorzelnik“ przez lat 15 gorliwie współdziałało w pracy nad rozwojem i rozkwitem gorzelnictwa krajowego i niewątpliwie pragnęło zobaczyć je na szczycie możliwej doskonałości i użyteczności dla naszego wielce jeszcze upośledzonego pod względem ekonomicznym kraju. — Nie jego wina, że przemysł gorzelniczy w Galicyi nieustannie zwalczać musiał i musi rozliczne wpływy i okoliczności wprost niekorzystnie na jego rozwój działające, nie jego też wina, że rozwój rolnictwa w kraju pozostawia jeszcze wiele do życzenia — może sobie atoli przyznać, iż dzisiejszy wzmorzony ruch gorzelniczy w kraju jest w bardzo znacznej mierze i jego zasługą.

Nieustany postęp wiedzy i doświadczeń na każdym polu pracy ludzkiej — ciągła dążność do ułatwień w żmudnej pracy ręcznej czy fabrycznej wydatnie wystąpiły i w gorzelnictwie. Znaczna już ilość gorzelń w kraju naszym poszła za głosem postępu i ulepszyła urządzenia swoje — lecz niestety mamy jeszcze większość tychże o urządzeniach przestarzałych, zacofanych i dziś już wielce niepraktycznych, niekorzystnych.

To samo dałoby się powiedzieć i o kierownictwie gorzelń. Jakkolwiek mamy już bardzo liczny zastęp zawodowo wykształconych kierowników gorzelń, to przecież jeszcze bardzo wiele z nich znajduje się w rękach niezawodowców, lub ludzi nie czytających dzieł gorzelniczych i czasopism rozwój gorzelnictwa omawiających — a przecież to nie tak trudno pouczyć się o nowych zdobyczach zawodowych, o zasadach teoryi technologii gorzelniczej i o wielu innych sprawach łączących się ściśle z gorzelnictwem.

Nowa redakcya przedewszystkiem składa czytelnikom „Gorzelnika“ solenne przyrzeczenie, że czasopismo to będzie regularnie dwa razy na miesiąc wychodziło w objętości arkusza tekstu i arkusza ogłoszeń, że będzie traktowało sprawę polskiego gorzelnictwa zawodowo i poważnie tak pod względem teoretycznym jak i praktycznym z szczególnem uwzględnieniem stosunków naszego kraju i poszczególnych jego okolic, dalej, że z całych sił dążyć będzie do skutecznego rozkwitu tego najważniejszego i niemal jedynego w kraju naszym przemysłu rolniczego, następnie, że z wszelką usilnością i troskliwością czuwać będzie nad zadaniem Polskiego Towarzystwa gorzelniczego a w końcu, że członkom tegoż Towarzystwa starać się będzie użyczać wszelkich możliwych ułatwień i udogodnień — czy to przy poszukiwaniu pracy, czy w praktycznych radach i informacyach zawodowych.
Słowem redakcya oddaje się od dzisiaj na wszelkie usługi sprawom Towarzystwa i gorzelnictwa polskiego.

Aby jednakże podpisana redakcya mogła wedle swoich najszczerszych zamiarów odpowiedzieć tym trudnym zadaniom widzi się zniewoloną odwołać się do wszyst-

kich Wielce Szanownych Czytelników „Gorzelnika“ z usilną prośbą o poparcie słowem i czynem, o pomoc w spółpracownictwie przez nadsyłanie różnych praktycznych spostrzeżeń przy zastosowaniu teoryj w praktyce, przez nadsyłanie rozpraw i artykułów bądź teoretycznych bądź praktycznych, dalej przez rozwiązywanie różnych zawodowych. zagadnień a w końcu przez ścisły kontakt i zaufanie Czytelników do redakcyi.

Niewątpimy, że pomiędzy tak liczną falangą zawodowych pracowników w gorzelnictwie krajowem znajduje się liczny zastęp ludzi ochotnych do podzielenia się swoimi zapatrywaniami z kolegami zawodowymi, ludzi obdarzonych badawczym zmysłem, ludzi nieustannie przemyśliwających nad nowymi drogami, na jakie gorzelnictwo wejść by powinno w celu przysparzania tym większych dochodów dla gospodarstw naszego na wskroś rolniczego kraju. -- Cóż łatwiejszego jak za pośrednictwem własnego organu podzielić się swoimi poglądami z wszystkimi w tej kwestyi interesowanymi działaczami. A stąd urośnie dla takiego pracownika i popularność i uznanie pomiędzy zawodowcami w całym kraju.

W końcu oświadcza obecna redakcya, że nie wzięła na siebie absolutnie żadnej odpowiedzialności za wszelkie stusunki jakie kiedykolwiek łączyły P. T. Czytelników „Gorzelnika“ lub poruczających mu anonsy firm z poprzednimi redakcyami tegoż pisma.

Jeszcze raz poruczając się względom P. T. Czytelników oświadczamy, iż rozpoczynamy naszą pracę z pełną ufnością w Ich poparcie i wyrozumiałość.

Nowa Redakcya „Gorzelnika“.

Statut Polskiego Towarzystwa gorzelniczego

przez Walne Zgromadzenie komisyi statutowej do przeprowadzenia poruczony.

I. Nazwa, siedziba i cel Towarzystwa.

§ 1.

Towarzystwo ma nazwę: „Polskie Towarzystwo gorzelnicze“.

§. 2.

Siedzibą Towarzystwa jest miejsce zamieszkania przewodniczącego. Walne Zgromadzenie może jednak uchwalić jedno z miast w Galicyi, jako siedzibę Towarzystwa.

§. 3.

Celem Towarzystma jest popieranie wspólnemi siłami przemysłu gorzelniczego, rozbudzenie poczucia łączności zawodowej i koleżeńskiej między gorzelnikami, jak również wzajemna pomoc moralna.

II. Członkowie Towarzystwa, ich obowiązki i prawa.

§ 4.

Towarzystwo składa się z Członków:
a) zwyczajnych,
b) uczestników,
c) wspierających,
d) honorowych,
e) protektorów.

§ 5.

Członkiem zwyczajnym może być każdy techniczny kierownik gorzelni, rafineryi lub innej gałęzi przemysłu gorzelniczego, którego komisya statutowa i orzekająca w tym celu przez Walne Zgromadzenie wybrana (§ 23) na wniosek przewodniczącego (§ 10 i 33) w poczet członków przyjmie.

§ 6.

Członkami uczestnikami mogą być za prostem zgłoszeniem się tylko do przewodniczącego Towarzystwa: Przedsiębiorcy gorzelń względnie właściciele lub dzierżawcy gorzelń, Przedsiębiorcy rafineryi spirytusu, Fabrykaci aparatów i maszyn gorzelnianych, Rządcowie majątków ziemskich, jak również wszyscy będący w styczności z przemysłem gorzelniczym w kraju i dobro jakoteż rozwój tego przemysłu na celu mający.

§ 7.

Członkami wspierającymi są ci, którzy w jakikolwiek sposób wspierają Towarzystwo, bądź to moralnie, bądź materyalnie.

§ 8.

Członkami honorowymi mogą być osoby zasłużone w kraju dla dobra przemysłu gorzelniczego, mianowane na przedstawienie Zarządu przez Walne zgromadzenie.

§ 9.

Członkami Protektorami mogą być uproszone przez Towarzystwo osobistości znane w kraju z pracy około dobra publicznego. — Mianuje ich Walne Zgromadzenie na przedstawienie Zarządu.

III. Obowiązki i prawa członków.

§ 10.

Członek zwyczajny i członek uczestnik płacą jednorazowe wpisowe 10 koron, oraz rocznie wkładkę 12 korou w półrocznych ratach z góry — to jest każdego 1. stycznia i 1. lipca.

Członkowie byłego „Towarzystwa gorzelników polskich" nie płacą wpisowego— muszą jednak zgłosić się listownie do Zarządu z życzeniem wstąpienia do „Polskiego Towarzystwa gorzelniczego" najdalej w sześć miesięcy po wydaniu i rozesłaniu tego statutu, i wykazać się wypłaconą należytością z tytułu należenia do byłego „Towarzystwa gorzelników polskich".

§ 11.

Członek zwyczajny obowiązany jest dbać o rozwój i pomyślność Towarzystwa w sposób, jaki uzna za najlepszy a w szczególności, przez branie udziału w Zgromadzeniach, w redagowaniu organu Towarzystwa, przygotowaniu fachowych odczytów na Zgromadzeniach rocznych i okręgowych, donoszenie o wyniku własnych prób i doświadczeń w zawodzie gorzelnianym czynionych, a ponadto jest obowiązany popierać innych członków kolegów w potrzebie radą i czynem, zwłaszcza kolegom szukającym posad domagać bezinteresownie dla uzyskania tychże; zaś dla ułatwienia wyszukiwania posad za pomocą Wydziału Towarzystwa, utworzone zosanie we Lwowie Biuro pośrednictwa za opłasą 20 koron za każdą posadę na rzecz Towarzystwa.

Członkowie uczestnicy nie mają tych obowiązków, jakie powyższy ustęp dla członków zwyczajnych określa, a dobór odpowiednich środków dla popierania Towarzystwa i przyczyniania się do podnoszenia przemysłu gorzelniczego, pozostawia się ich własnej woli i chęci.

§ 12.

Wszystkim członkom przysłuża prawo udziału na Walnych Zgromadzeniach, na Zjazdach okręgowych, zabierania głosu, stawiania wniosków, głosowania, wyboru i wybieralności.

§ 13.

Członkom uczestnikom i członkom wspierającym przysługują prawa członków zwyczajnych, a prócz tego prawo żądania od Wydziału Towarzystwa względnie od delegatów okręgowych:

a) Udzielanie wyjaśnień w kwestyach urządzeń gorzelń, technicznego prowadzenia, i w ogóle w kwestyach fachowych.

b) Jeżeli kierownikiem gorzelni jest członek Towarzystwa, a w gorzelni tej rozchodzi się o jakąś poradę techniczną, prawo żądania delegata z ramienia Towarzystwa dla dania wyjaśnień i wskazówek za zwrotem kosztów podróży.

§ 14.

Członkom honorowym i Protektorom przysługują wszystkie prawa członków zwyczajnych i członków uczestników.

§ 15.

Wszyscy członkowie należący do „Polskiego Towarzystwa gorzelniczego" otrzymywać będą fachowe pismo organ Towarzystwa „Gorzelnik" bezpłatnie, a oprócz tego mają prawo umieszczać artykuły fachowe, korespondencye, zapytania i odpowiedzi, oraz inseraty — jeżeli się rozchodzi o zmianę posady.

§ 16.

Przestaje być członkiem Towarzystwa:

a) Kto zeń wystąpi.

b) Kogo komisya „statutowa i orzekająca“ wykluczy.

c) Kto zalega z wkładką za dwa półrocza, a w trzeciem półroczu mimo upomnienia nie uiści zaległości.

d) Kto zmieniając posadę lub miejsce swego pobytu nie doniesie o tem Wydziałowi najpóźniej do 4 tygodni.

IV. Władze Towarzystwa i zakres ich działania.

§ 17.

Władze Towarzystwa są:

a) Walne Zgromadzenie,

b) Wydział,

c) Komisye przez Walne Zgromadzenie wybrane.

§ 18.

Walne Zgromadzenie tworzą wszyscy członkowie, którzy na nie przybędą.

Do zakresu Walnego Zgromadzenia należy:

a) Wybór przewodniczącego.

b) Wybór członków Wydziału.

c) Wybór komisyi statutowej i orzekającej o przyjęciu członków jako też i wykluczeniu.

d) Wybór komisyi weryfikacyjnej.

e) Wybór skarbnika.

f) Przyjmowanie sprawozdań z czynności Wydziału i z rachunków.

g) Udzielanie absolutoryum.

h) Oznaczenie miejsca przyszłego Walnego Zgromadzenia.

i) Mianowanie członków honorowych bez dyskusyi.

k) Zmiana statutu.

l) Dyskusye zawodowe i fachowe, oraz tyczące się spraw Towarzystwa.

m) Interpelacye członków.

n) Rozwiązanie Towarzystwa.

o) Rozporządzanie funduszami.

Uchwały Walnego Zgromadzenia zapadają prostą większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący Walnego Zgromadzenia.

Walne Zgromadzenie uprasza na wniosek Wydziału polecone osoby na protektorów Towarzystwa.

§. 19.

Wydział Towarzystwa składa się z przewodniczącego i dwóch członków, którym dwóch zastępców dodaje się. Starszy wiekiem z dwóch członków jest zarazem zastępcą przewodniczącego.

§. 20.

Wydział Towarzystwa jest obowiązany:

a) Zarządzać majątkiem Towarzystwa i w ogóle bieżącemi sprawami.

b) Zdawać sprawę z dorocznych czynności przed Walnem Zgromadzeniem.

c) Przedkładać komisyi weryfikacyjnej księgi kasowe i rachunki do sprawdzenia.

d). Czuwać nad wykonaniem uchwał Walnego Zgromadzenia.

e) Mianować delegatów okręgowych i z ich pomocą urządzać Zjazdy okręgowe.

f) Zawiadywać wydawnictwem organu Towarzystwa.

g) Mianować i uzupełniać komitet redakcyjny z pośród członków dla tegoż organu.

§. 21.

Przewodniczący lub jego zastępca reprezentuje Towarzystwo na zewnątrz, kieruje obradami Walnego Zgromadzenia i podpisuje wszelkie pisma od Towarzystwa wychodzące pod kontrasygnaturą jednego z członków Wydziału.

§. 22.

Komisya weryfikacyjna składa się z trzech członków przez Walne Zgromadzenie wybranych, którzy z pomiędzy siebie wybierają przewodniczącego tejże komisyi.

Komisya ta ma prawo każdego czasu wglądać w rachunki kasowe i księgi Towarzystwa, sprawdzać je i zdaje sprawę Walnemu Zgromadzeniu.

Wybór tej komisyi ma się odbywać na każdem Walnem Zgromadzeniu.

§. 23.

Komisya statutowa i orzekająca o przyjęciu członków składa się z trzech członków zwyczajnych, którzy z pomiędzy siebie wybierają przewodniczącego tejże komisyi, ona ma obowiązek być pomocną Wydzia-

łowi dla należytego wykonywania statutów, a w szczególności orzekać i rozstrzygać o przyjęciu lub nieprzyjęciu kandydatów na członków, jak również o wykluczeniu członków.

§. 24.

Skarbnik Towarzystwa prowadzi kasę i księgi kasowe ściąga wkładki od członków, wpisowe i wszelakie przychody pieniężne do Towarzystwa, składa rachunki Wydziałowi, który na koszta korespondencyi wyznacza mu stosowny ryczałt.

§. 25.

Wybory przewodniczącego, członków Wydziału, komisyi statutowej i orzekającej oraz skarbnika odbywają się co 3 lata.

V. Fundusze Towarzystwa.

§. 26.

Fundusze Towarzystwa dzielą się na:

1) fundusz żelazny,

2) fundusz wydawnictwa organu Towarzystwa,

3) Fundusz obrotowy.

§. 27.

Fundusz żelazny stanowi:

1) Wpisowe członków.

2) Pozostałości kasowe z lat ubiegłych.

3) Odsetki od funduszu żelaznego.

4) Wszelkie inne dochody Towarzystwa na ten cel przez Walne Zgromadzenie przeznaczone.

§. 28.

Fundusz wydawnictwa organu Towarzystwa stanowi $^3/_4$ części rocznych wkładek wszystkich członków i subwencye.

§. 29.

Fundusz obrotowy stanowi $^1/_4$ część wkładek wszystkich członków, i taksa za posady w §. 11. wymieniona.

Z funduszu obrotowego pokrywa się koszta administracyjne Wydziału, oraz rozdziela się zapomogi członkom potrzebującym.

VI. Spory i rozwiązanie Towarzystwa.

§. 30.

Spory wynikające ze stosunków Towarzystwa między członkami rozstrzyga sąd polubowny.

Każda strona wybiera z grona członków sędziego, a ci wybierają superarbitra.

Orzeczenia sądu polubownego są bez odwołania.

§. 31.

Do rozwiązania Towarzystwa lub zmiany statutów potrzeba uchwały Walnego Zgromadzenia większością $^2/_3$ głosów obecnych członków powziętej.

§. 32.

W razie uchwały rozwiązania Towarzystwa rozstrzyga Walne Zgromadzenie prostą większością głosów o użyciu funduszów Towarzystwa.

Postanowienia przejściowe.

§. 33.

Świeżo przystępujący członkowie zwyczajni i uczestnicy mają się zgłaszać listownie do przewodniczącego Towarzystwa WPana Antoniego Jenika w Bołszowcach p. loco.

§. 34.

Każdy członek, który przystępuje do „Polskiego Towarzystwa gorzelniczego“ otrzyma książeczkę legitymacyjną z podpisem przewodniczącego Towarzystwa z kontrasygnaturą jednego z członków Wydziału i komisyi orzekającej.

§. 35.

Do przepisanego ustawami zgłoszenia tych statutów upoważniony jest dotychczasowy Zarząd Towarzystwa gorzelników polskich.

Doświadczenia z ekstraktem drożdżowym „Bauera“.

Nim dojdę do właściwego lecz krótkiego określenia tego tematu, uważam za stósowne podać wpierw przyczyny, które

nas do używania środków chemiczuych zmuszają, i je acz pobieżnie, jednak bezstronnie i w należytem oświetleniu przedstawić, a mianowicie:

Mamy wprawdzie zuaczną ilość gorzelń postępowych, to jest takich, gdzie nowsze maszyny i aparaty tak dobrze zastosowane zostały, że roboty gorzelniane odbywają sie nimi i gładko i szybko, i szczycimy się nimi z tego powodu, nie zdając sobie żadnej jednak sprawy z tego, ani nie pytając się wcale o to, czy ta gorzelnia jest także i pod względem technicznego postępowania odpowiednio urządzoną.

Urządzamy bowiem, lub rekonstrujemy gorzelnie według planu fabrykanta, z zaakceptowaniem tegoż przez Właściciela lub jego rzadcę, albo jakiegoś domorosłego znawcę, z zupełnem ominięciem porady albo wskazówek fachowego gorzelnika — dla tego też znajdujemy nawet i w lepiej na pozór urządzonych gorzelniach bardzo poważne i nie łatwo usunąć się dające błędy, jak n. p. za małą, za suchą lub za wilgotną, albo i pod innymi względami nieodpowiednią słodownię, za zimną lub za gorącą, ale potrzebnej jednostajnej tempeperatury nie mogącej utrzymać hołowiczarnię albo też brak jej zupełny i t. p., a nareszcie, co się nader często zdarza, nieodpowiedni i niedokładny dobór naczyń głównych i pomocniczych w stosunku do danego aparatu zacierowego i odpędowego, oraz wszelakich dotyczących drobnych przyrządów.

Jeżeli takie wady podnosić musimy w lepiej urządzonych nowoczesnych, to cóż dopiero mówić o dawniejszych wadliwie urządzonych gorzelniach, zaznaczymy więc tylko w ogólności, że tak tu jak i tam, musimy się jezzcze prócz tego wszystkiego liczyć także i z jakością dostawianych nam do wyrobu produtków, i dopiero do tych ogólnych warunków naszą wiedzę i czynność techniczną zastósować.

Najważniejszą, a zarazem najtrudniejszą czynnością gorzelnika jest wytworzenie w zaparkach w odpowiedniej ilości czystego kwasu mlecznego, aelem uzyskania odpowiedniej gleby dla hodowli czystych i silnych drożdży, gdyż ladabądź zboczeniem od tych wymaganych warunków, aklimatyzują się w gorzelni inne rodzaje kwasów, które nawet w czasie następnego prawidłowego kwaszenia zaparki staczają zawziętą walkę z grzybkami kwasu mlecznego a tem samem nasze drożdźe degenerują i nieprawiłowy ferment głównych zacierów powodują.

Otóż wskutek tych, nie zawsze i nie łatwo dających się usunąć przyczym, gorzelnik posłępowy zmuszony jest do wyszukiwania i zastósowywania środków chemicznych, aby uzupełnić to wszystko, czego w gorzelni sam wytworzyć nie może.

Na pociechę naszą dodaję tu z przyjemnością, że ta słaba strona techniki gorzelnianej nie dotyka nas tylko samych, galicyjskich gorzelników — gdyż i zagraniczni gorzelnicy jej tak samo podlegają — skutkiem czego chemicy gorzelniani starają się przyjść w pomoc gorzelnictwu, przez obmyślenie i dostarczanie temuż już gotowych dotyczących środków do zastówania.

Z pomiędzy wielu podawanych nam tych środków, a to tak, dla ułatwienie ukwaszenia zaparki czystym kwasem mlecznym, jakoteż i dla wykluczenia martwych punktow fermentacyi drożdży, a rownież dla uproszczenia manipulacyi i oszczędności w słodzie, znalazła najnowszemi czasy wielkie uznanie i rozpowszechnienie opatentowana tak w Austro-Węgrzech, jak też i w Niemczech, metoda „Bauera", jako przy nader łatwej manipulacyi a pewnym skutku wszyśtkie te zalety w sobie łącząca, do ktorej omówienia przyztępuję.

Metoda Bauera polega w ogolności na tem, że zamiast słodu do robienia zaparek używa się ekstraktu drożdżowego (ktory jest znacznie tańszym) a zamiast naturalnego kwaszenia zaparek na kwas mleczny, używa się kwasu siarkowego.

Manipulacya jest następująca:

Na zaparkę używa się tylko samęgo zacieru. zaraz po ukończenu tegoż bez żadnego dodatku słodu — w ilości około 6% głownego zacieru, więc n, p. dla 7 hl. gorzelni bierze się 450 a nawet 600 litrow zacieru i wlewa się do kadeczki (lub do dwoch kadeczek jeżeli się dwie matki pro-

wadzi), a dla dokładnego zcukrowania podgrzewa się ten zacier do temp. 50—52° R., nakrywa i pozostawia się go w spokoju przez jedną godzinę. Po zcukrowaniu, dodaje się do tej zrobionej zaparki 3—4 klg. ekstraktu drożdżowego i drobinę kwasu s arkowego, ktorą należy unormować o tyle aby stosownie do koncentracyi zacierów wynosił kwas w zaparce przy zacierach, kartoflanych od 1·4 do 1·6 cm. kub., a przy zacierach kukurudzianych 0·8 do 0·9 cm. kub.

Po tem zadaniu, ochładza się zaraz zaparkę do 24 R, i przy tej temperaturze zadaje się drożdże (względnie matkę) chłodząc je następnie dalej, aż do stopnia odstawienia, t. j, 12—15 R., a to stosownie do ciepłoty lokalu, lecz tak, aby one do zacieru przyszłego dnia były gotowe.

Odfermentowanie drożdży powinno być jak najniższe a to n. p. z 18—19% S. na 5 a nawet na 4% S.

Z tego wszystkiego widzimy, iż omija się tu nader żmudną i trudna procedurę naturalnego kwaszenia zaparki, i również ten martwy punkt fermentacyi drożdży na ktorym one bardzo wiele cierpią, a ponadto oszczędza się słodu, ktorego zwykle do zaparek używaliśmy.

Wyniki o bardzo dodatnich cyfrach przy zastosowaniu metody Bauera, podam w następnym numerze „Gorzelnika“.

Jenik.

Informacye.

Ceny targowe we Lwowie. W drugiej połowie grudnia 1902. sprzedawano na targach lwowskich artykuły spożywcze po następujących cenach: (Daty urzędowe).

Mięso za 1 kg.

Baranina	92 h.
Cielęcina	120 „
Mięso wołowe do	126 „
Polędwica	163 „
Wieprzowina	128 „
Słonina świeża	150 „
„ wędzona	160 „
Sadło	160 „
Smalec wieprz. biały	174 „
Ryby żywe	200 „

Strączkowe za 1 kg.

Fasola biała	20 „
„ czarna	15 „
Kartofle za 1 kg.	5 „

Drób.

Gęsi (para)	620 „
Kaczki	340 „
Kury karm. (para)	380 „
Jaja para	18 „
„ kopa	520 „

Nabiał za kg.

Masło świeże	280 „
„ faskowe	200 „
Ser osełkowy	50 „
„ dzierzkowy	40 „
Mleko świeże litr	20 „

Dziczyzna.

Zające (sztuka)	240 „

Bydło.

Woły (za 100 kg. (żyw. wagi)	60 K 40 „
Świnie tuczono „ „	80 „ 40 „

Wolne posady

w Towarzystwie wzajem. pomocy Urzędników prywatnych.

Posada buchaltera od 1. marca 1903. w wielkiem zdrojowisku kąpielowem zachodniej Galicyi; płaca 1000 koron, mieszkanie, pole, opał, remuneracya; kandydat ma być uzdolniony do prowadzenia bucbalteryi systemem podwójnym i do prowadzenia korespondencyi.

Trzy posady leśniczych za kordonem rosyjskim zaraz; płaca 300 rubli i odpowiednie ordynarye.

Posada ekonoma zdolnego w zachodniej Galicyi od 5/2. 1903; płaca 500—600 koron, ordynarya lub utrzymanie kawalerskie, korcowe, ewent. inne uboczne wynagrodzenia, a po roku służby zadowalniającej podwyższenie całej płacy.

Podania z odpisami świadectw przyjmuje tylko dyrekcya Tow. Urz. pryw. we Lwowie ul. Cicha 1.

Kierownik do fabryki drożdży w Galicyi, który był w fabryce Springerowskiej lub innej znanej, z kaucyą 3000 kor. z pensyą 1200 kor. odpowiednią ordynacyę, pomieszkanie z opałem i 10% czystego dochodu, potrzebny zaraz, zgłoszenia *Biuro załatwień* Ksawerego Burzyńskiego we Lwowie Wałowa 5. I. piętro.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie plac Bernardyński 7.